

Sygn. akt III AUa 9/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 sierpnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Małgorzata Rokicka-Radoniewicz
Sędziowie:	SA Barbara Hejwowska SA Krystyna Smaga (spr.)
Protokolant: protokolant sądowy Kinga Panasiuk-Garbacz	

po rozpoznaniu w dniu 26 lipca 2017 r. w Lublinie

sprawy K. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji K. K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Radomiu

z dnia 17 listopada 2016 r. sygn. akt VI U 68/16

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Radomiu do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Barbara Hejwowska Małgorzata Rokicka-Radoniewicz Krystyna Smaga

III AUa 9/17

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. decyzją z dnia 7 grudnia 2015 r odmówił K. K. ustalenia prawa do emerytury, gdyż wnioskodawca na 1 stycznia 1999 r posiada ogólny staż pracy 25 lat, jednak nie udowodnił 15 lat pracy w warunkach szczególnych.

Wnioskodawca w odwołaniu od decyzji wniósł o jej zmianę i ustalenie prawa do emerytury, ponieważ pracował przez 15 lat w szczególnych warunkach.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy w Radomiu wyrokiem z dnia 17 listopada 2016 r oddalił odwołanie na podstawie następujących ustaleń faktycznych i ich oceny prawnej.

K. K., urodzony (...), złożył w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych 4 listopada 2015 r wniosek o wcześniejszą emeryturę. Pozostaje w stosunku pracy, nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego. ZUS ustalił, że skarżący na 1 stycznia 1999 r udowodnił okres ubezpieczenia 26 lat 7 miesięcy 9 dni, w tym staż w warunkach szczególnych 1 rok 2 miesiące 8 dni (od 2 stycznia 1974 r do 8 marca 1975 r). Do stażu pracy w warunkach szczególnych nie zaliczył okresów zatrudnienia od 22 grudnia 1975 r do 1 lipca 1988 r w (...) Usługowej Spółdzielni Pracy w R. na stanowisku wykładowca i zgrzewacza tworzyw przy produkcji luster samochodowych i od 2 stycznia 1989 r do 31 grudnia 1995 r w (...) Spółdzielni Pracy (...) w R. na stanowisku palacza c.o., w oparciu o zeznania świadków, ponieważ okresy pracy w warunkach szczególnych stwierdza zakład pracy na podstawie posiadanej dokumentacji, wydając świadectwo wykonywania pracy w warunkach szczególnych. Nie jest możliwe w świetle obowiązujących przepisów uwzględnienie zawnioskowanych okresów jedynie na podstawie zeznań świadków. W tym stanie rzeczy ZUS wydał zaskarżona decyzję.

Sąd wskazał, że zasady nabywania prawa do emerytury dla ubezpieczonych urodzonych po 1948 r uregulowane są w art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r Nr 153, poz. 1227 ze zm.), zgodnie z którym ubezpieczonym urodzonym po 31 grudnia 1948 r przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy spełniają łącznie następujące warunki: 1. legitymują się okresem zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż: 65 lat dla mężczyzn, 60 lat dla kobiet; 2. mają okres składkowy i nieskładkowy co najmniej: 25 lat dla mężczyzn, 20 dla kobiet; 3. nie przystąpili do otwartego funduszu emerytalnego albo złożyli wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa. Aktem wykonawczym, do którego odsyła ustawa, jest rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Stosownie do § 4 tego rozporządzenia pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: 1. osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn; 2. ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Ustalając okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, nie uwzględnia się okresów niewykonywania pracy, za które pracownik nie otrzymał wynagrodzenia lub świadczenia, a więc urlopów bezpłatnych. Okres urlopu wypoczynkowego i otrzymywany przez pracownika po 14 listopada 1991 r zasiłek chorobowy traktuje się na równi z okresami wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze.

Sąd wskazał, że ubezpieczony urodził się po 31 grudnia 1948 r, ukończył 60 lat, nie jest członkiem OFE i legitymuje się ogólnym okresem zatrudnienia 25 lat. Nadto, okolicznością bezsporną jest uznany przez organ okres zatrudnienia w warunkach szczególnych w ilości 1 roku 2 miesięcy i 8 dni. Spór pomiędzy stronami dotyczył okoliczności, czy wnioskodawca spełnia przesłanki do emerytury z art. 184 w związku z art. 32 ustawy, tj. czy wykonywał prace w szczególnych warunkach wymienione w wykazie A rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze przez co najmniej 15 lat i czy staż ten osiągnął na 1 stycznia 1999 r. Wnioskodawca wywodził, że pracę w warunkach szczególnych wykonywał również w okresach, które nie zostały uznane przez ZUS, na stanowiskach wykładowca wyrobów metalowych oraz palacza c.o. Wskazał, że powyższe stanowiska znajdują odzwierciedlenie w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r, dotyczącym stanowisk pracy wykonywanej w warunkach

szczególnych. Ubezpieczony wniósł o zaliczenie spornych okresów od 22 grudnia 1975 r do 15 lipca 1988 r i od 2 stycznia 1989 r do 31 grudnia 1995 r do stażu pracy w warunkach szczególnych.

Sąd dysponował aktami osobowymi wnioskodawcy z okresu zatrudnienia w (...) Usługowej Spółdzielni Pracy w R. oraz w (...) Spółdzielni Pracy (...) w R., dokumentacją znajdującą się w aktach organu rentowego, zeznaniami świadków, jak też zeznaniami samego zainteresowanego. Autentyczność dokumentów nie była przez strony kwestionowana i nie budziła wątpliwości Sądu, który ocenił je jako wiarygodne. Tak samo Sąd ocenił zeznania ubezpieczonego i świadków. Zeznania ubezpieczonego znalazły potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym, tj. dokumentach i zeznaniach świadków.

Analiza dowodów pozwoliła Sądowi stwierdzić, że jedynie praca wnioskodawcy w (...) Usługowej Spółdzielni Pracy w R. od 22 grudnia 1975 r do 15 lipca 1988 r, na stanowisku wykładcza wyrobów metalowych przy produkcji lusterek samochodowych, była wykonywana w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy i podlega zaliczeniu do stażu pracy w tych warunkach. Jest to okres 12 lat 6 miesięcy i 24 dni. Praca ta jest pracą wskazaną w wykazie A dziale XIII poz. 16 (prace przy produkcji lusterek), stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Z kolei okres zatrudnienia w (...) Spółdzielni Pracy (...) w R. od 2 stycznia 1989 r do 31 grudnia 1995 r na stanowisku palacza c.o. nie może zostać uwzględniony jako praca w warunkach szczególnych, albowiem charakter pracy wnioskodawcy w tym okresie nie odpowiada charakterowi prac, jakie zawarł ustawodawca w rozporządzeniu Rady Ministrów, tj. prace nie zautomatyzowane palaczy i rusztowych kotłów parowych lub wodnych typu przemysłowego.

Sąd Okręgowy doszedł do takiego przekonania w następstwie następujących ustaleń h. Wnioskodawca w (...) Usługowej Spółdzielni Pracy w R. zatrudniony był w od 22 grudnia 1975 r do 15 lipca 1988 r na stanowisku wykładcza wyrobów metalowych, co potwierdzają znajdujące się w aktach osobowych wnioskodawcy - świadectwo pracy z 15 lipca 1988 r i umowa o pracę z 22 grudnia 1975 r. Dokumentacja pracownicza jest szczątkowa i potwierdza jedynie fakt zatrudnienia skarżącego, Sąd przy ustalaniu rzeczywistego charakteru jego pracy posiłkował się zeznaniami świadka J. B., która w omawianym okresie była pracownikiem (...) Usługowej Spółdzielni Pracy w R. oraz zeznaniami samego zainteresowanego. Z zeznań wnioskodawcy wynika, że pracę rozpoczął w dziale lusterek samochodowych jako wykładcza obrzeży lusterek samochodowych. Jego praca polegała na naciąganiu gorącego (gotowanego w wodzie), miękkiego sztucznego tworzywa na ramę lustra. Tworzywo miało 52 cm i przed naciągnięciem ubezpieczony najpierw je zgrzewał, a następnie wkładał do kotła z gorącą wodą. Na koniec miękkie tworzywo naciągał na lustro, tworząc obrzeże lustra. Pracę wykonywał na hali, gdzie była również odlewnia uchwytów do lusterek i gałek z metalu służących do „ruchomości” lusterka samochodowego. Podczas pracy unosiły się opary powstające przy zgrzewaniu tworzywa sztucznego (zeznania wnioskodawcy, k. 30, 28-28v). Zeznania świadka J. B. potwierdzają zeznania ubezpieczonego. Świadek wyjaśniła, na czym polegał profil działalności zakładu pracy i jakie czynności w związku z nim się wiązały podczas produkcji. Wskazała na czym polegała praca wnioskodawcy. Spółdzielnia zajmowała się produkcją lusterek do samochodów. Praca wykonywana była na jednej hali, gdzie pracownicy tworzyli jeden zespół i wykonywali pracę, niezależnie od nazewnictwa zajmowanego stanowiska (tzn. braki kadrowe pracowników, mogły spowodować zatrzymanie produkcji). Produkcja lusterek odbywała się ręcznie. Szkło było najpierw wypalane w piecu, którego obsługą zajmował się także wnioskodawca. Po wypalaniu, szkło było myte w środkach chemicznych, następnie było lakierowane z tyłu, czyli wykładane srebrem, tak by stworzyć lustro, na koniec było myte w ciepłej wodzie, a potem czyszczone rozpuszczalnikiem. W tym czasie odbywało się naciąganie obrzeży lusterka tworzywem sztucznym i zgrzewanie tych obrzeży. Obrzeża były gorące, jako że dla zmiękczenia były gotowane w gorącej wodzie. Na koniec produkcji, lusterka były magazynowane (zeznania świadka, k. 29). W ocenie Sądu, brak jest podstaw do kwestionowania wiarygodności zeznań świadka i wnioskodawcy. Świadek, jako że pracowała razem z wnioskodawcą, widziała jego pracę i na tej podstawie mogła oprzeć swoje spostrzeżenia dotyczące czynności jakie wykonywał. Istotną jest również okoliczność, że zeznania świadka korelują z zeznaniami samego skarżącego. W świetle powyższych dowodów i ich oceny, zdaniem Sądu, brak podstaw, aby uznać, iż wnioskodawca w omawianym okresie nie wykonywał stale i w pełnym okresie czasu pracy czynności ujętych w wykazie A rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego

1983 r, dziale XIII poz. 16 - prace przy produkcji luster. Postępowanie dowodowe jednoznacznie wykazało, że wnioskodawca zajmując stanowisko wykładacza wyrobów metalowych, wykonywał poszczególne czynności w całym procesie technologicznym mającym na celu wytworzenie lusterka samochodowego. Z tych też względów Sąd uznał, że okres od 15 grudnia 1975 r do 15 lipca 1988 r podlega zaliczeniu do stażu pracy w warunkach szczególnych.

Następnym zakładem, w którym ubezpieczony był zatrudniony była (...) Spółdzielnia Pracy (...) w R.. Z jego akt osobowych wynika, że w tej Spółdzielni został zatrudniony 2 stycznia 1989 r, a stosunek pracy ustał 31 grudnia 1995 r. Ze świadectwa pracy wynika, że ubezpieczony zajmował stanowiska: robotnika magazynowego, palacza c.o. oraz palacza - dozorca. Pracodawca wystawiając wnioskodawcy powyższy dokument, wyszczególnił w nim okresy, kiedy pełnił on obowiązki palacza c.o.: od 1 listopada 1989 r do 30 kwietnia 1990 r, od 1 października 1990 r do 30 kwietnia 1991 r, od 17 października 1991 r do 30 kwietnia 1992 r, od 12 października 1992 r do 30 kwietnia 1993 r, od 13 października 1993 r do 30 kwietnia 1994 r, od 10 października 1994 r do 30 kwietnia 1995 r, od 1 października 1995 r do 30 kwietnia 1995 r i od 1 października 1995 r do 31 grudnia 1995 r. Stanowiska takie wymienione są także w angażach dotyczących całego okresu zatrudnienia.

Skarżący wnioskował o uwzględnienie do stażu pracy w warunkach szczególnych okresu pracy jedynie na stanowisku palacza c.o. Wnioskodawca zeznał, że do 1995 r jako palacz c.o. pracę wykonywał tylko w sezonach zimowych. Potwierdził też, że posiadał uprawnienia palacza, które uzyskał w latach 1976 - 1977. Kotłownia znajdowała się pod budynkiem zakładu pracy. Służyła do ogrzewania powietrza i wody. Ciepło służyło tylko do ogrzewania pomieszczeń, nie było natomiast wykorzystywane do procesu technologicznego w produkcji. W kotłowni znajdowały się dwa piece na koks i jeden parowy do ogrzewania ciepłej wody. Kotły były niezautomatyzowane. Koks był zasypywany ręcznie. Wnioskodawca jako palacz pracował sam na zmianie. Do jego obowiązków należało codzienne czyszczenie pieca (trzy razy w ciągu dnia), odżużlanie, nawodnienie kotła c.o., rozpalenie kotła, utrzymanie wskazań stałej temperatury w sieci c.o., co wynika również z zakresu obowiązków palacza, znajdującego się w aktach osobowych wnioskodawcy. Innych obowiązków ubezpieczony nie wykonywał. W okresie letnim natomiast zajmował się malowaniem kotłowni, czyszczeniem grzejników, pracował w magazynie (zeznania wnioskodawcy). Na okoliczność charakteru pracy wnioskodawcy, zwłaszcza wykonywania przez niego czynności palacza, zeznania złożyli pracownicy Spółdzielni - Z. B., zatrudniony na stanowisku specjalisty bhp i W. K., zatrudniony na stanowisku pracownika fizycznego. Świadkowie wyjaśnili, że K. K. pełnił obowiązki palacza w okresie zimowym i pracownika magazynowego w okresie letnim. Jako palacz był palaczem centralnego ogrzewania i ciepłej wody. Pracę wykonywał w kotłowni, która służyła wyłącznie do ogrzewania budynku firmy i podgrzewania wody. Ciepło wytwarzane przez kotłownię nie było wykorzystywane ani w procesie technologicznym, ani do produkcji. Kotłownię wyposażona była w piece wodne typu (...), w tym jeden do podgrzewania wody i jeden do podgrzewania powietrza oraz koksowe (palone koksem i węglem), zasypywane ręcznie. Kotły były niezautomatyzowane. Świadkowie potwierdzili, że wnioskodawca posiadał uprawnienia palacza (zeznania świadków). Sąd Okręgowy, choć dał wiarę zeznaniom wskazanych świadków i za wiarygodne uznał zeznania wnioskodawcy, to jednak tak poczynione przez Sąd ustalenia faktyczne, nie dają podstaw do uznania, że charakter pracy K. K. wykonywany był w warunkach szczególnych.

Sąd zwrócił uwagę, że w dziale XIV rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r gdzie ustawodawca zawarł prace różne, nie wymienione w poszczególnych działach, przyporządkowanych do danej gałęzi przemysłu, w pozycji 1 wymienione są prace nie zautomatyzowane palaczy i rusztowych kotłów parowych lub wodnych typu przemysłowego. Praca wykonywana w powyższym charakterze jest pracą w warunkach szczególnych i podlega uwzględnieniu do stażu pracy, uprawniającego do ubiegania się o wcześniejsze świadczenie emerytalne. Niemniej jednak zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem judykatury, nie każda praca na stanowisku palacza jest pracą wymienioną pod poz. 1 działu XIV wykazu A, ale tylko praca palacza kotła parowego lub wodnego typu przemysłowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 2013 r, I UK 517/12, LEX nr 1383245, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 12 czerwca 2014 r, III AUa 1535/13, czy też wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 10 września 2015 r, III AUa 148/15, LEX nr 1820467). Oznacza to, że skoro w nazwie zawarte jest określenie "typ przemysłowy", to przy ustalaniu charakteru pracy danego pracownika, istotnego znaczenia nabiera przeznaczenie i zastosowanie kotła, tak aby praca palacza była pracą wykonywaną w warunkach szczególnych. W tym względzie Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu

Apelacyjnego w Lublinie wyrażone w wyroku z dnia 6 listopada 2013 r, III AUa 920/13, w którym Sąd ten wyjaśnił, że kocioł typu przemysłowego, to kocioł używany w przemyśle, dla potrzeb procesów technologicznych. Takim kotłem nie jest natomiast piec centralnego ogrzewania używany do ogrzewania budynków. W związku z powyższym, praca wnioskodawcy jako palacza c.o. centralnego ogrzewania i ciepłej wody, nie może zostać uznana za pracę w warunkach szczególnych w rozumieniu rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r, choć niewątpliwie była to praca ciężka, uciążliwa i wykonywała w trudnych warunkach.

Nieuwzględnienie okresów zatrudnienia wnioskodawcy na stanowisku palacza c.o., powoduje, że wnioskodawca udowodnił okres pracy w warunkach szczególnych jedynie w ilości 12 lat 6 miesięcy i 24 dni, który po zsumowaniu z okresem uznanym przez ZUS w wymiarze 1 roku 2 miesięcy i 8 dni, daje 13 lat 9 miesięcy i 2 dni. Okres ten nie wyczerpuje jednak okresu 15 lat pracy w warunkach szczególnych, jaki jest wymagany przy ubieganiu się o wcześniejszą emeryturę. Oznacza to, że wnioskodawca nie spełnił wszystkich warunków, o których mowa w art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Skutkowało to oddaleniem przez Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 2 kpc odwołania od zaskarżonej decyzji.

Apelację od wyroku wniósł ubezpieczony, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego, art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r Nr 153, poz. 1227 ze zm.) w zakresie bezpodstawnego uznania, że wnioskodawcy nie przysługuje emerytura na podstawie pracy w szczególnych warunkach,
2. naruszenie prawa procesowego, art. 233 kpc, sprowadzające się do dowolnego przyjęcia z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania, że przy ustalaniu charakteru pracy danego pracownika istotnego znaczenia nabiera przeznaczenie i zastosowanie kotła, a kocioł do centralnego ogrzewania nie jest kotłem typu przemysłowego,
3. błąd w ustaleniach faktycznych, mający istotny wpływ na treść wydanego wyroku, poprzez bezpodstawne uznanie, że piec centralnego ogrzewania używany do ogrzewania budynków nie jest kotłem typu przemysłowego.

Apelujący wniósł o zmianę wyroku przez uwzględnienie apelacji, orzeczenie o kosztach postępowania, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Radomiu, pozostawiając mu orzeczenie o kosztach, a nadto dopuszczenie dowodu z opracowania w (...) w zakresie definicji pieca przemysłowego.

W uzasadnieniu apelacji skarżący wskazał, że Sąd Okręgowy nie dokonał wszechstronnej analizy dowodów i w sposób dowolny uznał, że organ prawidłowo ustalił okres pracy skarżącego w warunkach szczególnych. Ustalenia te nie korespondują z całokształtem zgromadzonego materiału dowodowego, brak było ustaleń, czy kocioł, który obsługiwał skarżący był lub nie kotłem typu przemysłowego. Sąd prawidłowo ustalił i uznał za pracę w warunkach szkodliwych okres 13 lat 9 miesięcy 2 dni. Uznał też, że praca w charakterze palacza od 1 listopada 1989 r do 31 grudnia 1995 r, kiedy skarżący wykonywał pracę w charakterze palacza, była ciężka, uciążliwa i wykonywana w trudnych warunkach, lecz z uwagi, że obsługiwał piece centralnego ogrzewania i ciepłej wody, nie może zostać uznana za pracę w warunkach szczególnych.

Skarżący wskazał, że ustawa o emeryturach i rentach nie zawiera definicji pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze i budować można ją jedynie w oparciu o inne przepisy. Przyjmuje się, że prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, to prace, w których obniżenie wieku emerytalnego związanego z występowaniem w środowisku pracy negatywnych czynników przyspieszających naturalny proces utraty sił. Za ugruntowany i reprezentatywny należy uznać pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 1 czerwca 2010 r, II UK 21/10, iż „dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego stanowiska, tylko rodzaj powierzonych mu prac. Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach pozwalających na uznanie za jeden z rodzajów pracy wymieniony w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze”. Z kolei w postanowieniu z dnia 9 marca

2012 r, I UK 389/11, Sąd Najwyższy stwierdził, iż zgodnie z art. 87 Konstytucji RP wykazy resortowe nie stanowią już źródła prawa.

Skarżący uznał, że praca w szczególnych warunkach nie może być rozpatrywana i uzależniona od nazwy urządzeń i efektów wydajności tych urządzeń, a jedynie uciążliwości środowiska pracy i negatywnych czynników przyspieszających naturalny proces utraty sił ubezpieczonego. W definicji wolnej encyklopedii (...), piec czy kocioł przemysłowy to urządzenie do przeprowadzania procesów technologicznych, które zachodzą w wysokich temperaturach, uzyskiwanych przez spalanie paliw lub elektrycznie. Dalej z klasyfikacji ze względu na przeznaczenie, widnieje ogrzewanie. Zatem trudno podzielić pogląd Sądu pierwszej instancji, że piec lub kocioł do ogrzewania nie jest kotłem przemysłowym. Kocioł typu (...) służący do wytworzenia energii cieplnej dla powierzchni 1700 m kw. powierzchni jest kotłem przemysłowym, a wytwarzana dzięki niemu energia nazywa się procesem technologicznym.

W odpowiedzi na apelację Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jej oddalenie.

Zdaniem organu, apelacja jest bezzasadna, ponieważ Sąd prawidłowo ocenił zebrany materiał dowodowy, przeprowadził wyczerpujące postępowanie w sprawie i prawidłowo ocenił zebrany materiał dowodowy i wywiódł prawidłowe wnioski wydając zasadny wyrok.

Ubezpieczony zaskarżył decyzję z dnia 7 grudnia 2015 r odmawiającą mu prawa do emerytury. Sąd uznał, że decyzja ZUS jest zasadna bowiem wnioskodawca nie udowodnił co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych niezbędnych do uzyskania prawa do emerytury. Sąd nie uznał do pracy w warunkach szczególnych okresów wykonywania pracy w charakterze palacza z tytułu zatrudnienia w (...) Spółdzielni Pracy (...) od 2 stycznia 1989 r do 31 grudnia 1995 r, ponieważ nie wykonywał on pracy stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wymienionej w wykazie A rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.

Zdaniem ZUS, zasadne jest stanowisko Sadu, ponieważ powód we wskazanym okresie wykonywał prace palacza, która nie może być uznana za pracę w warunkach szczególnych, ponieważ nie był palaczem kotłów przemysłowych. Wytwarzane było ciepło do ogrzania pomieszczeń oraz podgrzewana woda ale nie dla celów technologicznych. Powód w apelacji nie podnosi konkretnych zarzutów co do wyroku Sądu Okręgowego, a jedynie podaje te same fakty, które były już znane sądowni.

O uznaniu pracy w warunkach szczególnych nie decyduje sam fakt przesłuchania świadków i przekonanie wnioskodawcy o świadczonej pracy, tylko podawane fakty przez świadków. Z zeznań przesłuchanych świadków Sąd pierwszej instancji wysnuł wnioski, z których wynika, że powód nie pracował co najmniej 15 lat w warunkach szczególnych.

Zarzuty apelacji, sprowadzające się do kwestionowania ustalonego stanu faktycznego nie są zasadne.

W wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 22 lutego 2012 r, III AUa 1734/11 (Lex nr 112935) wyrażony został pogląd, że „reguły dowodzenia w procesie cywilnym (art. 232 kpc) zobowiązują strony do wskazywania dowodów, z których wywodzą one skutki prawne. Zasada ta znajduje także zastosowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, których przedmiotem są odwołania od decyzji organów rentowych. Oznacza to, że wnioskodawca winien wykazać, iż stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w spornym okresie pracował w warunkach szczególnych. Same zeznania świadków, z uwagi na szczególny i wyjątkowy charakter emerytury, nie mogą przesądzać o wykonywaniu przez wnioskodawcę pracy w szczególnych warunkach, gdy nie znajdują potwierdzenia w dokumentach pracowniczych zgromadzonych w sprawie”. W tym stanie rzeczy w ocenie organu rentowego, Sąd pierwszej instancji wyjaśnił w toku procesu wszystkie istotne okoliczności i przyjął właściwą podstawę prawną swojego rozstrzygnięcia.

Ubezpieczony nie wykazał co najmniej piętnastu lat pracy w szczególnych warunkach pracy, świadczonej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, nie został zatem spełniony warunek § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w

szczególным charakterze, co słusznie skutkowało odmową przyznania emerytury w obniżonym wieku emerytalnym ze względu na pracę w szczególnych warunkach.

Sąd Najwyższy wielokrotnie wyjaśniał w utrwalonym orzecznictwie, że z przywileju przejścia na emeryturę w niższym wieku emerytalnym, przysługującego pracownikom zatrudnionym w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, mogą korzystać wyłącznie pracownicy, którzy byli rzeczywiście zatrudnieni stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szkodliwych warunkach pracy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 15 grudnia 1997 r, II UKN 417/97, OSNP 1998/21/638, 21 listopada 2001 r, II UKN 598/00, OSNP 2003/17/419, 4 czerwca 2008 r, II UK 306/07, lex nr 494129).

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja wnioskodawcy jest zasadna i zasługuje na uwzględnienie w sposób skutkujący uchynieniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy Sądowi Okręgowemu w Radomiu do ponownego rozpoznania. Trafne są zarzuty apelacji dotyczące naruszenia prawa procesowego, a w konsekwencji prawa materialnego.

Sporną okolicznością w sprawie, a zarazem istotą sprawy jest to, czy wnioskodawca udowodnił 15 lat pracy wymienionej w wykazie A rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1998 r w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.), wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przed 1 stycznia 1999 r. Bowiem tylko w przypadku spełnienia powyższego warunku, łącznie z pozostałymi warunkami, wnioskodawcy przysługiwałoby prawo do emerytury na podstawie art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2016 r, poz. 887).

Przy czym prawidłowo Sąd pierwszej instancji ustalił, że wnioskodawca udowodnił okres 13 lat 9 miesięcy i 2 dni pracy wykonywanej w szczególnych warunkach, na który składa się jego praca w szczególnych warunkach w rozmiarze 1 rok 2 miesiące 8 dni zaliczona przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych oraz udowodniony przed Sądem Okręgowym okres 12 lat 6 miesięcy 24 dni takiej pracy wykonywanej od 15 grudnia 1975 r do 15 lipca 1988 r w (...) Usługowej Spółdzielni Pracy w R. przy produkcji luster, czyli pracy wymienionej w wykazie A rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r, dziale XIII poz. 16.

Przedmiotem pozostałych ustaleń Sądu w niniejszej sprawie był okres zatrudnienia skarżącego w (...) Spółdzielni Pracy (...) od 2 stycznia 1989 r do 3 grudnia 1995 r, w którym to okresie skarżąc wykonywał sezonowo pracę na stanowisku palacza kotłowni centralnego ogrzewania od 1 listopada 1989 r do 30 kwietnia 1990 r, od 1 października 1990 r do 30 kwietnia 1991 r, od 17 października 1991 r do 30 kwietnia 1992 r, od 12 października 1992 r do 30 kwietnia 1993 r, od 13 października 1993 r do 30 kwietnia 1994 r, od 10 października 1994 r do 30 kwietnia 1995 r, od 1 października 1995 r do 30 kwietnia 1995 r i od 1 października 1995 r do 31 grudnia 1995 r.

Przedwczesne jest ustalenie Sądu pierwszej instancji, że wnioskodawca w podanych okresach nie wykonywał pracy w szczególnych warunkach wymienionej w dziale XIV wykazu A rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 marca 1983 r w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym (Dz. U. z 1983 r Nr 8, poz. 43 ze zm.) pod poz. 1, to jest prac nieautomatyzowanych palaczy i rusztowych kotłowni parowych lub wodnych typu przemysłowego.

Zauważyć należy, że nie ma legalnej definicji kotła typu przemysłowego, a w judykaturze istnieje rozbieżność co do ustalenia zakresu tego pojęcia. W orzecznictwie podkreśla się konieczność ustalenia rodzaju kotła, ale także kładziony jest nacisk na zastosowanie kotła w procesie technologicznym w zakładzie przemysłowym.

Aktualnie w przedmiocie omawianego rodzaju pracy w szczególnych warunkach Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 stycznia 2017 r, I UK 498/15 (Lex nr 2216100) obszernie wyjaśnił zakres pojęcia pracy w szczególnych warunkach wymienionej w Wykazie A dziale XIV pod poz. 1.

Sąd Najwyższy zauważył, że definicji kotła parowego lub wodnego typu przemysłowego nie zawiera rozporządzenie z dnia 7 lutego 1983 r. ani żaden przepis ustawowy. Dlatego też w tej kwestii pomocniczo należy odwołać się Polskiej Normy Normalizacyjnej (...)określającej parametry techniczne kotła typu przemysłowego. Podobne stanowisko zostało wyrażone przez podsekretarza stanu w Ministerstwie Pracy, Płac i Spraw Socjalnych w piśmie z 14 listopada 1985 r, znak(...), skierowanym do podsekretarza stanu w Ministerstwie Zdrowia i Opieki Społecznej, w którym stwierdzono, że zgodnie z Polską Normą - (...) (obecnie norma ta jest już wycofana), określającą pojęcie kotłów grzewczych oraz ich parametry - jako nie zautomatyzowane kotły parowe lub wodne typu przemysłowego należy rozumieć urządzenia z paleniskiem, przeznaczone do wytwarzania pary lub podgrzewania wody ciepłem wywiązującym się w procesie spalania paliwa, których moc przekracza (...), przy czym w kotłach wodnych temperatura wody na wylocie przekracza (...) (115°C), a w kotłach parowych ciśnienie pary przekracza (...) (ok. 0,7 at.). Takie też parametry kotła parowego lub wodnego typu przemysłowego przyjmowane są powszechnie w orzecznictwie sądów apelacyjnych (por. wyroki Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 20 września 2016 r, III AUa 703/16, oraz z dnia 15 grudnia 2015 r, III AUa 1211/15, Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 13 października 2015 r, III AUa 1834/14, Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 6 listopada 2013 r, III AUa 920/13).

Dalej Sąd Najwyższy wskazał, że nie ma racjonalnego uzasadnienia, aby przyjąć, że kocioł parowy lub wodny typu przemysłowego, o którym mowa w dziale XIV poz. 1 załącznika A do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r, to jedynie kocioł w ciągu technologicznym zakładu przemysłowego służący do wytwarzania energii w postaci pary wodnej poruszającej rozmaite maszyny, urządzenia lub do wytwarzania gorącej wody wykorzystywanej w procesie produkcji. W wyroku z dnia 6 grudnia 2016 r, II UK 451/15 (niepublikowanym) oraz z dnia 20 marca 2013 r, I UK 517/12 Sąd Najwyższy konsekwentnie uznaje, że są to także kotły (przemysłowe) wykorzystywane do ogrzewania pomieszczeń mieszkalnych, biurowych, handlowych, a więc spełniające funkcje użytkowe. Kotły (piece) typu przemysłowego występują nie tylko w procesie produkcji i mogą być one wykorzystywane w celach użytkowych do ogrzewania pomieszczeń. Istotne jest jednak, aby posiadały zbliżone parametry techniczne do tych stosowanych w ciągu technologicznym. Pod poz. 1 działu XIV załącznika A do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r wymieniona są bowiem prace nie zautomatyzowane palaczy i rusztowych kotłów parowych lub wodnych typu przemysłowego. Wobec tego, jeżeli obsługiwane przez palaczy kotły nie zautomatyzowane odpowiadają parametrom kotłów typu przemysłowego oraz prace przy ich obsłudze - przez zatrudnionego na stanowisku palacza - były wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na tym stanowisku, to powinny one zostać uznane za prace w szczególnych warunkach. Pomędzy kotłami typu przemysłowego, a kotłami grzewczymi występuje szereg różnic wynikających z parametrów technicznych, użycia danego paliwa. Z tego względu ustawodawca w załączniku A do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r nie zaliczył do prac w szczególnych warunkach każdej pracy palacza, a jedynie prace nie zautomatyzowane palaczy i rusztowych kotłów parowych lub wodnych typu przemysłowego. Istotne jest zatem odniesienie się do parametrów, cech właściwych dla kotłów typu przemysłowego, które określała Polska Norma Normalizacyjna(...). Synonimem słowa „typ” jest bowiem słowo „rodzaj”, co oznacza „gatunek czegoś wyróżniany ze względu na pewne cechy”.

Sąd Apelacyjny podziela powyższe wywody Sądu Najwyższego.

Zatem przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy ustali cechy urządzeń, jakie obsługiwał skarżący będąc zatrudniony na stanowisku palacza c.o. - w oparciu o zeznania strony świadków, ewentualnie dokumenty dotyczące tych urządzeń, jeżeli się zachowały. Następnie przeprowadzi dowód z opinii biegłego sądowego o odpowiedniej specjalności (np. z zakresu ciepłownictwa) w celu ustalenia, czy wnioskodawca wykonywał prace nie zautomatyzowane palaczy i rusztowych kotłów parowych lub wodnych typu przemysłowego.

W razie konieczności przeprowadzi inne dowody niezbędne dla rozstrzygnięcia sprawy. Następnie ustali, czy skarżący pracując na stanowisku palacza c.o. wykonywał pracę w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, a w konsekwencji, czy spełnił przesłanki do nabycia emerytury.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 4 kpc w związku z art. 108 § 2 kpc orzekł jak w sentencji wyroku.